

Sygn. akt I CSK 969/14

POSTANOWIENIE

Dnia 17 lipca 2015 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Katarzyna Tyczka-Rote

w sprawie z powództwa P. R.
przeciwko P. S.A. w W.
o zapłatę,
na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej
w dniu 17 lipca 2015 r.,
na skutek skargi kasacyjnej powoda
od wyroku Sądu Apelacyjnego w Warszawie
z dnia 30 kwietnia 2014 r., sygn. akt I ACa 1353/13,

odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania.

UZASADNIENIE

Powód P. R. wystąpił przeciwko P. S.A. z siedzibą w W. o zasądzenie zadośćuczynienia, odszkodowania, renty z tytułu utraconych zarobków, renty z tytułu zwiększonych potrzeb oraz 18 innych należności o charakterze odszkodowawczym. Powód łączył swoje roszczenia z wypadkiem komunikacyjnym z dnia 12 sierpnia 1996 r., spowodowanym przez kierującego samochodem, ubezpieczonego w zakresie odpowiedzialności cywilnej u pozwanego ubezpieczyciela. W wypadku tym powód doznał poważnych obrażeń i szkód.

Wyrokiem z dnia 16 kwietnia 2013 r. Sąd Okręgowy w Warszawie: zasądził od pozwanego na rzecz powoda:

- dalsze zadośćuczynienie w kwocie 272.000 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 16 kwietnia 2013 do dnia zapłaty (pkt I wyroku); skapitalizowane renty z tytułu utraconych zarobków (pkt. II wyroku), renty na zwiększone potrzeby (pkt. II wyroku) oraz należności niekwestionowane przez pozwanego (pkt. IV wyroku), a w pozostałym zakresie oddalił powództwo. Renta z tytułu utraconych zarobków określona została na poziomie 1,5 średniego wynagrodzenia w gospodarce w Województwie Mazowieckim, z tym uzasadnieniem, że powód uległ wypadkowi pozbawiającemu go zdolności do pracy w początkowym okresie studiów na politechnice. Mimo wcześniejszej (w okresie nauki w technikum) i wykazywanej także w czasie studiów aktywności w podejmowaniu prac zleconych, niezbyt dobre oceny powoda w pierwszych dwóch semestrach (drugi semestr powtarzany), nie dające gwarancji, że powód ukończyłby studia, dane o bardzo zróżnicowanym zatrudnieniu absolwentów wydziału, na którym powód studiował i nieprzedstawienie przekonujących dowodów wskazujących na możliwość podjęcia pracy u konkretnych pracodawców, powodowały, że nie było możliwe ustalenie z odpowiednim poziomem pewności zarobków, jakie powód uzyskiwałby po studiach, dlatego Sąd skorzystał z uprawnienia przewidzianego w art. 322 k.p.c. Sąd wyjaśnił też, że oddalił wniosek dowodowy powoda o przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego z dziedziny płac w celu ustalenia wynagrodzenia, jakie

mógłby uzyskiwać, ponieważ materiał dowodowy nie zawierał danych umożliwiających przygotowanie wnioskowanej opinii.

Wyrokiem z dnia 30 kwietnia 2014 r. Sąd Apelacyjny w Warszawie, który rozpoznawał sprawę na skutek apelacji obydwu stron, zmienił wyrok Sądu Okręgowego w dwóch podpunktach punktu III podwyższając zasądzoną w nich rentę na pokrycie zwiększonych potrzeb oraz oddalił apelację powoda w pozostałej części, a apelację pozwanego oddalił w całości.

Sąd Apelacyjny oddalił apelację powoda m. in. w zakresie renty z tytułu utraconych zarobków za okres przyszły, wskazując, że niezależnie od powodów formalnych - wnioski dowodowe powoda co do dowodu z opinii biegłego do spraw płacowych nie mogły zostać uwzględnione, gdyż biegły miał ustalić, jakie wynagrodzenie miałby uzyskiwać powód, co stanowiłoby wkroczenie w zakres kompetencji sądu. Sąd ten zwrócił uwagę, że powód nie przedstawił dowodów, łącznie z dowodem ze swoich zeznań, iż uzyskiwałby wskazywane przez siebie zarobki. Same twierdzenia powoda nie mogą stanowić wystarczającej podstawy ustaleń. Z przedstawionych przez powoda pism różnych firm, nie wynika, że powód mógłby liczyć na zatrudnienie w nich i wynagrodzenie na poziomie przez niego oczekiwanym, zwłaszcza, że nie wiadomo jakie informacje zostały przez powoda firmom tym przekazane, jakie były realne możliwości tych firm i jaka była ich rzeczywista sytuacja ekonomiczna i finansowa tak wówczas jak i w okresie późniejszym. Zdaniem Sądu Apelacyjnego nie było podstaw, by ustalić, że powód mógłby pracować przez całe studia bez uszczerbku dla ich toku, a po ich zakończeniu uzyskiwać wskazywane wynagrodzenie, skoro na ponadprzeciętne zarobki mogą zwykle liczyć tylko osoby o szczególnych kwalifikacjach, mające doświadczenie zawodowe i doksztalające się również po studiach. Wynagrodzenia limituje też aktualna sytuacja ekonomiczna w kraju i na rynku pracy. W konsekwencji Sąd Apelacyjny uznał, że ocena Sądu Okręgowego odnosząca hipotetyczne zarobki powoda do półtorakrotnego przeciętnego wynagrodzenia dla województwa warszawskiego jest w tych okolicznościach oceną bardzo korzystną dla powoda.

W skardze kasacyjnej powód zarzucił naruszenie art. 232 zdanie 2 k.p.c. w zw. z art. 278 k.p.c., art. 382 k.p.c. oraz art. 391 ust. 1 zdanie pierwsze k.p.c., art. 278 ust. 1 k.p.c. i art. 328 ust. 2 k.p.c. w zw. z art. 391 ust. 1 k.p.c., art. 233 ust. 1 k.p.c., art. 322 k.p.c., art. 444 ust. 2 k.c.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarga kasacyjna ukształtowana została w przepisach kodeksu postępowania cywilnego jako nadzwyczajny środek zaskarżenia, nakierowany na ochronę interesu publicznego przez zapewnienie rozwoju prawa i jednolitości wykładni oraz usunięcie z obrotu prawnego orzeczeń wydanych w postępowaniu dotkniętym nieważnością lub oczywiście wadliwych, nie zaś jako ogólnie dostępny środek zaskarżenia orzeczeń nie satysfakcjonujących stron. Koniecznej selekcji skarg pod kątem realizacji tego celu służy instytucja tzw. przedsądu, ustanowiona w art. 398⁹ k.p.c., w ramach której Sąd Najwyższy dokonuje wstępnej oceny sprawy przedstawionej mu ze skargą kasacyjną. Zakres przeprowadzanego badania jest ograniczony do kontroli, czy w sprawie ujawniły się przewidziane w art. 398⁹ § 1 pkt 1 - 4 k.p.c. okoliczności przemawiające za przyjęciem skargi do rozpoznania.

Powód oparł wniosek o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania na przesłankach z art. 398⁹ § 1 pkt 2 i 4 k.p.c.

W ocenie skarżącego istnieje potrzeba wykładni wywołującego rozbieżności w orzecznictwie sądów art. 232 zdanie 2 k.p.c. oraz art. 444 ust. 2 k.c., mianowicie chodzi o wyjaśnienie czy i kiedy sąd ma obowiązek skorzystania z możliwości prowadzenia postępowania dowodowego z urzędu oraz o ustalenie wskazówek jak rozumieć termin „odpowiednia” renta.

Oparcie wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania na przesłance określonej w art. 398⁹ § 1 pkt 2 k.p.c. wymaga wykazania, że określony przepis prawa, będący źródłem poważnych wątpliwości interpretacyjnych, nie doczekał się wykładni albo niejednolita wykładnia wywołuje rozbieżności w odniesieniu do identycznych lub podobnych stanów faktycznych, które należy przytoczyć wraz z podaniem doktrynalnego lub orzeczniczego źródła tych wątpliwości (zob. np. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 13 czerwca 2008 r., sygn. akt III CSK 104/08, nie publ.). Konieczne jest wskazanie argumentów, które prowadzą do

rozbieżnych ocen prawnych, a także przedstawienie własnej propozycji interpretacyjnej (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 8 lipca 2009 r., sygn. akt I CSK 111/09, nie publ.; czy z dnia 13 grudnia 2007 r., sygn. akt I PK 233/07, OSNP 2009/3 – 4/43). Powołanie się na rozbieżności w orzecznictwie wymaga ponadto przytoczenia i poddania analizie rozbieżnych orzeczeń sądów w celu wykazania, że rozbieżności te mają swoje źródło w różnej wykładni przepisu, bądź też przedstawienia argumentów wskazujących, że wykładnia przeprowadzona przez sąd drugiej instancji sprzeczna jest z jednolitym stanowiskiem doktryny lub orzecznictwa Sądu Najwyższego. Ponadto, ze względu na publicznoprawne funkcje skargi kasacyjnej, skarżący powinien wykazać celowość dokonania wykładni konkretnego przepisu przez Sąd Najwyższy ze względu na potrzeby praktyki sądowej (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 14 grudnia 2012 r., III SK 29/12, LEX nr 1238124).

Nie istnieje potrzeba wykładni przepisów prawa ani nie występuje w sprawie istotne zagadnienie prawne, jeżeli Sąd Najwyższy w danej kwestii wyraził swój pogląd we wcześniejszym orzecznictwie, a nie zachodzą okoliczności uzasadniające zmianę tego poglądu. Trzeba przy tym uwzględnić, że skarga kasacyjna wnoszona jest w konkretnej sprawie, a ustalony przez sądy *meriti* stan faktyczny, którym Sąd Najwyższy przy jej rozpoznaniu byłby związany (art. 398³ § 3 i art. 398¹³ § 2 k.p.c.), musi pozostawać w związku z przedstawionym przez skarżącego zagadnieniem prawnym, czy wątpliwościami prawnymi i pozwalać na ich rozstrzygnięcie.

Wskazana przez stronę powodową potrzeba wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości w istocie nie występuje, co wynika z analizy zestawienia orzeczeń przedstawionego przez skarżącego.

Przyjmuje się, że przewidziana w zd. 2 art. 232 k.p.c. możliwość dopuszczenia dowodu niewskazanego przez strony jest prawem, a nie obowiązkiem sądu (uchwała Sadu Najwyższego z 19 maja 2000 r., III CZP 4/2000, OSNC 2000, nr 11, poz. 195) i ma charakter dyskrecyjnej czynności podejmowanej przez sąd z urzędu. Obowiązek przedstawienia dowodów spoczywa na stronach, a ciężar udowodnienia faktów mających dla rozstrzygnięcia sprawy

istotne znaczenie spoczywa na stronie, która z faktów tych wywodzi skutki prawne (zob. wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 17 grudnia 1996 r., I CKU 45/96, OSNC 1997, nr 5-6, poz. 76; z dnia 11 lipca 2001 r., V CKN 406/00, Lex nr 52321; z dnia 12 kwietnia 2000 r., IV CKN 22/00, Lex nr 52438). Zarówno literatura, jak i orzecznictwo, akceptując potrzebę wyjątkowego stosowania art. 232 zdanie drugie k.p.c., wskazują szczególne sytuacje, w których sąd powinien skorzystać z uprawnienia dopuszczenia dowodu z urzędu. Do takich wypadków Sąd Najwyższy zaliczył sprawę, w której strony zmierzają do obejścia prawa, stwierdzając, że wtedy sąd powinien dążyć do wykrycia rzeczywistego stanu rzeczy, dopuszczając dowody nie wskazane przez strony. Sąd powinien skorzystać z przysługującej mu inicjatywy dowodowej w razie rażącej nieporadności strony działającej bez adwokata lub radcy prawnego, której - wobec niepodjęcia przez nią właściwych czynności, mimo stosownych pouczeń sądu - grozi naruszenie interesu podlegającego szczególnej ochronie. Na sądzie spoczywa także obowiązek skorzystania z uprawnienia z art. 232 zdanie drugie k.p.c., gdy zachodzi podejrzenie prowadzenia przez strony procesu fikcyjnego (uchwała Sądu Najwyższego z 19 maja 2000 r., III CZP 4/2000, OSNC 2000, nr 11, poz. 195). Orzecznictwo wykształciło więc kierunek wykładni art. 232 k.p.c. określający zarówno zasadę wynikającą z tego przepisu, jak i wyjątki, precyzując ich zakres i przesłanki.

Co do drugiego ze wskazanych przez powoda przepisów, w literaturze i judykaturze przyjmuje się, że odpowiednia renta w rozumieniu art. 444 § 2 k.p.c. to renta, wyrównująca różnicę między dochodami, które poszkodowany mógłby uzyskać, gdyby zdarzenie szkodzące nie wystąpiło a dochodami, które może on uzyskać po wystąpieniu tego zdarzenia. Nie można z góry przyjmować, że dochodami, które mógłby poszkodowany uzyskać, są dochody sprzed zdarzenia wywołującego szkodę. Trzeba uzasadnić, że dochody, które poszkodowany byłby uzyskiwał, gdyby nie nastąpiło zdarzenie wywołujące szkodę, odpowiadałyby wysokości jego średnich dochodów z okresu przed zdarzeniem wywołującym szkodę (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 22 stycznia 2015 r., III CSK 108/14, LEX nr 1640246). Ustalając dla potrzeb określenia stosownej renty wyrównawczej, zarobki hipotetyczne, jakie uprawniony mógłby osiągnąć, gdyby nie

uległ wypadkowi, Sąd musi uwzględnić zarobki najbardziej realne do osiągnięcia przez poszkodowanego. Przy braku szczególnych okoliczności, które winien wykazać powód, z reguły nie ma podstaw do uwzględnienia zarobków najwyższych, bowiem sama teoretyczna możliwość zatrudnienia w placówkach oferujących najwyższe zarobki, nie jest wystarczająca do przyjęcia, że poszkodowany rzeczywiście byłby w takiej placówce zatrudniony (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 6 czerwca 2002 r., I CKN 693/00, LEX nr 55257). Jeżeli prawa do renty z tytułu utraty zdolności do pracy nie może uzyskać osoba małoletnia, która jeszcze była niezdolna do pracy w chwili zajścia zdarzenia szkodzącego, może domagać się renty z tytułu zmniejszenia widoków powodzenia na przyszłość, ponieważ utraciła w części lub całkowicie możliwość uzyskania owej zdolności. Do ustalenia renty można posłużyć się wówczas przeciętnym wynagrodzeniem, chyba że istnieją podstawy do uwzględnienia szczególnych okoliczności, na przykład określonych uzdolnień małoletniego (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 11 sierpnia 1977 r., I CR 380/77, LEX nr 8024). I w tym wypadku więc wykładnia wskazanego przepisu nie budzi wątpliwości, trudności mogą natomiast powstać – jak w rozpatrywanym wypadku – na poziomie dowodzenia wysokości utraconego zarobku. Nie jest to jednak kwestia związana z wykładnią przepisu.

Skargi nie można było również uznać za oczywiście uzasadnioną. Oparcie wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania na przesłance uregulowanej w art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c. wymaga wykazania niewątpliwej, widocznej na pierwszy rzut oka, bez konieczności głębszej analizy, sprzeczności wyroku z przepisami prawa nie podlegającymi różnej wykładni (por. m. in.: postanowienie SN z dnia 8 marca 2002 r., sygn. akt I PKN 341/01, OSNP 2004, nr 6, poz. 100; postanowienie SN z dnia 10 stycznia 2003 r., sygn. akt V CZ 187/02, OSNC 2004, nr 3, poz. 49). Skarżący powinien w uzasadnieniu wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania zawrzeć wyodrębniony wywód prawny wskazujący w czym wyraża się „oczywistość” naruszenia prawa (postanowienie SN z dnia 5 września 2008 r., sygn. akt I CZ 64/08, niepubl.; postanowienie SN z dnia 9 czerwca 2008 r., sygn. akt II UK 37/08, nie publ.; postanowienie SN z dnia 19 grudnia 2001 r., sygn. akt IV CZ 200/01, nie publ.). Tego rodzaju argumentów, przekonujących z narzucającą się siłą, że skarga rokuje duże szanse na jej

uwzględnienie, powód nie przytoczył. Zdaniem skarżącego Sąd drugiej instancji nie odniósł się w skarżonym wyroku do szeregu zarzutów przedstawionych w apelacji powoda, w związku z czym doszło do oczywistego naruszenia art. 378 k.p.c. Analiza uzasadnienia tego Sądu nie potwierdza podniesionych zarzutów, wprawdzie bowiem w niektórych kwestiach Sąd Apelacyjny posłużył się odesłaniem do rozważań Sądu Okręgowego, jednak także w ten sposób wyjaśnił swoje stanowisko i popierające je argumenty, w szczególności przyczyny nieuwzględnienia możliwych dodatków socjalnych i innych do płac ujął w rozważaniach o niewykazaniu przez powoda, gdzie konkretnie mógł liczyć na zatrudnienie.

Nie zachodziły więc przesłanki przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania wskazane przez powoda. Okoliczności sprawy nie wskazują także na występowanie innych przesłanek przesądu (art. 398⁹ § 1 pkt 1 - 4 k.p.c.).

Z przytoczonych względów należało odmówić przyjęcia tej skargi do merytorycznego rozpoznania (art. 398⁹ § 2 k.p.c.).